

Sygn. akt III AUa 1173/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 sierpnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Beata Michalska (spr.)

Sędziowie: SSA Mirosław Godlewski

SSA Jacek Zajązkowski

Protokolant: sekretarz sądowy Monika Nagy

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 sierpnia 2017 r. w Ł.

sprawy **S. L.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 21 czerwca 2016 r. sygn. akt VIII U 534/15

1. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie;
2. zasądza od S. L. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. kwotę 3000 (trzy tysiące) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Sygn. akt III AUa 1173/16

UZASADNIENIE

S. L. odwołała się w dniu 20 lutego 2015r. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. z 19 stycznia 2015 r. stwierdzającej, że odwołująca się nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 1 sierpnia 2014 r. z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej. Odwołująca się wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji i stwierdzenie podlegania przez nią od 1 sierpnia 2014 r. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu. Podniosła, że w spornym okresie podjęła i prowadziła działalność gospodarczą, czego potwierdzenie stanowią wystawione przez nią faktury oraz zeznania świadków.

Organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 21 czerwca 2016 r. , w sprawie VIII U 534/15, zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził, że odwołująca się podlega, jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 1 sierpnia 2014 r. Ponadto zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującej się kwotę 60 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie Sądu I instancji zapadło w świetle następujących ustaleń faktycznych:

S. L., ur. (...), z wykształcenia jest technikiem ekonomistą. W dniu 1 sierpnia 2014 r. zarejestrowała w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej działalność gospodarczą, której przedmiotem było sprzątanie. Zgłosiła się z tego tytułu do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych: emerytalnego, rentowego i wypadkowego oraz dobrowolnego – chorobowego, rozliczając składki za okres od sierpnia do października 2014 r. od miesięcznej podstawy w wysokości 9.365 zł.

W dniu 2 lipca 2014 r. lekarz ginekolog stwierdził, że odwołująca znajduje się w ósmym tygodniu ciąży. Pomimo stanu ciąży, nie występowały przeciwwskazania do podjęcia aktywności zawodowej, której przedmiotem byłyby proste prace porządkowe, czuła się ona dobrze do początku listopada 2014 r. Wnioskodawczyni od dnia 1 sierpnia 2014 r.

Prowadzenie dokumentacji księgowej związanej z podjętą działalnością gospodarczą zlecono do biura księgowego. Wg ustaleń Sądu I instancji, odwołująca nawiązała współpracę ze Z. M., prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie transportu drogowego, u którego do dnia 31 lipca 2014 r. była zatrudniona na pół etatu na stanowisku pracownik biurowy. W ramach tej współpracy odwołująca wykonywała usługi porządkowe w kabinach pojazdów samochodowych wykorzystywanych przez Z. M. w ramach jego działalności gospodarczej. Są to ciągniki siodłowe, samochody ciężarowe i busy. Z uwagi na fakt, że w ciągu tygodnia (od poniedziałku do piątku) pojazdy te wyjeżdżały w trasy, odwołująca sprzątała kabiny tych pojazdów w soboty i niedziele, gdy pojazdy były zaparkowane na parkingu. Czynności te wykonywała samodzielnie. Wysokość wynagrodzenia była uzależniona od stopnia zabrudzenia kabiny danego pojazdu. Z reguły, w odniesieniu do samochodów ciężarowych stawka była wyższa niż 55 zł. Przed nawiązaniem współpracy z odwołującą Z. M. zlecał wykonywanie usług porządkowych w kabinach pojazdów innej firmie zlokalizowanej w pobliżu miejsca parkowania pojazdów, jednak nie był z usług tej firmy zadowolony. Świadczyła również usługi porządkowe polegające na sprzątaniu kabin samochodowych dla M. M. oraz J. Z.. Osoby te prowadziły działalność gospodarczą w zakresie transportu drogowego. M. M., przed nawiązaniem współpracy z odwołującą, zlecał wykonywanie usług porządkowych w kabinach pojazdów innej firmie zlokalizowanej w pobliżu miejsca parkowania jego pojazdów, jednak ostatecznie zrezygnował z jej usług z uwagi na zbyt wysokie ceny za usługę. Z usług porządkowych odwołującej klienci byli zadowoleni. Dodatkowo stawki były korzystniejsze. Odwołująca nawiązała również współpracę z D. Z., który świadczy usługi weterynaryjne. To było sprzątanie pomieszczeń znajdujących się w miejscu jego zamieszkania, gdzie wykonywał działalność. Sprzątała ww. pomieszczenia raz w tygodniu, po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu. W okresie od 1 sierpnia do 30 listopada 2014 r. odwołująca wystawiła na rzecz ww. kontrahentów 14 faktur VAT obejmujących wynagrodzenie za wykonane usługi porządkowe, uzyskując z tego tytułu przychód w łącznej wysokości 12.415 zł., w tym: w sierpniu 2014 r. - 2.915 zł; we wrześniu 2014 r. - 5.000 zł; w październiku 2014 r. - 4.500 zł. W okresie od 1 sierpnia 2014 r. do 30 listopada 2014 r. poniosła wydatki w łącznej kwocie 1.529,90 zł., obejmujące w szczególności koszty zakupu środków czystości i narzędzi niezbędnych do wykonywania usług porządkowych oraz koszty obsługi księgowej. Z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej od 1 sierpnia do 30 listopada 2014 r. uzyskała łączny dochód w kwocie 10.855,10 zł. Od dnia 3 listopada 2014 r. stała się niezdolna do pracy z powodu choroby w okresie ciąży i przerwała wykonywanie świadczonych w ramach podjętej działalności gospodarczej usług porządkowych, a z końcem stycznia 2016 r. zawiesiła wykonywanie działalności gospodarczej. W dniu 11 lutego 2015 r. S. L. urodziła dziecko.

Ustalając stan faktyczny, Sąd oparł się na dokumentach załączonych do akt sprawy, aktach ZUS, zeznaniach świadków: Z. M., M. M., J. Z., Ł. L. oraz zeznaniach wnioskodawczyni. Zeznania świadków były w ocenie spójne, korespondujące ze sobą oraz znajdowały potwierdzenie w zeznaniach wnioskodawczyni oraz przedłożonych dokumentach, w szczególności fakturach VAT wystawionych przez wnioskodawczynię. W ocenie Sądu nie ma żadnych podstaw do odmówienia wiary zeznaniom świadków i wnioskodawczyni. Podejmowana przez nią aktywność zawodową nie wymagała szczególnych kwalifikacji oraz nie wiązała się z wykonywaniem ciężkiej pracy fizycznej, która byłaby niewskazana w okresie ciąży. Jak wynika z dokumentacji medycznej i zeznań wnioskodawczyni, początkowo czuła się ona dobrze a lekarz prowadzący nie widział żadnych przeciwwskazań, aby wykonywała prace porządkowe.

Wskazując na powyższe Sąd Okręgowy uznał odwołanie ubezpieczonej S. L. za uzasadnione. Czyniąc rozważania prawne, Sąd przywołał treść art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 ust. 1, art. 8 ust. 6 pkt. 1, art. 13 pkt. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. W dalszej części rozważań Sąd wskazał na istotę działalności gospodarczej wynikającą z treści art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej wskazując dodatkowo, że działalność ta nie może mieć charakteru przypadkowego, okazjonalnego. Prowadzenie działalności gospodarczej polega nie tylko na faktycznym wykonywaniu zleconej pracy, ale także na stworzeniu odpowiednich warunków do jej wykonywania, poszukiwaniu zleceniodawców, organizowaniu przyszłych prac, oczekiwaniu na zamówienia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2003r. II UK 111/03, Monitor Prawa Pracy 2004 nr7, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2006r. I UK 289/05 opubt. OSNAPiUS rok 2007, nr 11-12, poz. 168).

Z dokonanych ustaleń faktycznych wynika, że przedmiot zarejestrowanej przez wnioskodawczynię działalności gospodarczej nie budzi wątpliwości w kontekście posiadanych przez nią kwalifikacji i wykształcenia. Do jego wykonywania nie jest bowiem wymagane żadne szczególne wykształcenie, ani doświadczenie. Również motywacja wnioskodawczyni do podjęcia działalności gospodarczej nie nasuwa uzasadnionych wątpliwości. Z dokonanych w toku postępowania ustaleń wynika, że u wnioskodawczyni, pomimo stanu ciąży, nie występowały żadne przeciwwskazania do podjęcia aktywności zawodowej, której przedmiotem byłyby proste prace porządkowe wykonywane w lokalach biurowych i magazynowych oraz w kabinach pojazdów samochodowych.

Odwołująca się z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej uzyskała przychody, których uzyskanie potwierdzają wystawione przez nią faktury VAT. Z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej wnioskodawczyni dokonała zgłoszenia się, począwszy od dnia 1 sierpnia 2014 r., do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych: emerytalnego, rentowego i wypadkowego oraz dobrowolnego - chorobowego, obliczając i rozliczając należne z tego tytułu składki. Nadto postępowanie dowodowe jednoznacznie wykazało, że - wbrew twierdzeniom organu rentowego - wnioskodawczyni rozpoczęła prowadzenie przedmiotowej działalności gospodarczej i kontynuowała osobiście powyższą aktywność tak długo, jak pozwalał na to stan jej zdrowia, tj. przez ponad 90 dni.

W przedmiotowej sprawie organ rentowy, mimo spoczywającego na nim z mocy art. 6 k.c. ciężaru dowodu w ocenie Sądu Okręgowego nie zdołał w żadnej mierze udowodnić fikcyjności tytułu ubezpieczenia społecznego wnioskodawczyni. Dowody w tym zakresie nie mogą być zastąpione wyłącznie głośniejszymi wątpliwościami organu rentowego co do faktycznego podjęcia i prowadzenia przez wnioskodawczynię działalności gospodarczej.

Również, wbrew stanowisku organu rentowego, zamiaru ciągłego prowadzenia działalności gospodarczej nie podważa fakt jej zawieszenia ze względu na ciężę albo konieczność opieki nad dzieckiem. W tej sytuacji, zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010r. (sygn. akt II UZP 1/10; OSNP 2010/21- 22/267) organ rentowy nie może uchylić się od powinności objęcia wnioskodawczyni, jako osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą ubezpieczeniami obowiązkowymi i ubezpieczeniem dobrowolnym - chorobowym. ZUS nie jest przy tym uprawniony do kwestionowania kwoty zadeklarowanej przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność jako podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, jeśli mieści się ona w granicach określonych ustawą. Zgodnie z art. 18 ust. 8 cyt. ustawy określona jest tylko dolna granica podstawy wymiaru składek, a z treści cytowanego przepisu wynika, że zadeklarowana kwota wysokości składek nie jest powiązana z faktycznym przychodem. W zakresie ubezpieczenia chorobowego podstawę określa podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, przy czym z art. 20 ust. 3 cyt. ustawy wynika ograniczenie podstawy do 250% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w poprzednim kwartale.

W świetle przytoczonych regulacji prawnych i stanowiska Sądu Najwyższego, zachowania wnioskodawczyni w okolicznościach przedmiotowej sprawy, nie można interpretować w ocenie Sądu jako nadużycia prawa (art. 58 KC).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴§ 2 KPC, zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego. O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł w punkcie 2. sentencji zgodnie z wyrażoną w art. 98 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sporu, zasądzając od organu rentowego na rzecz odwołującej się kwotę 60 zł.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył w całości apelacją organ rentowy, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego polegające:

- na braku wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, takiego jak np.

a) ustalenia organu rentowego w spornej decyzji, że do dnia 31 lipca 2014 roku ubezpieczona była zatrudniona na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony z wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie minimalnej,

b) zarejestrowanie działalności gospodarczej od dnia 1 sierpnia 2014 roku w zakresie sprzątnięcia z podstawą wymiaru składek w kwocie 9.365 zł.,

c) jednoosobowe prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie sprzątnięcia wnętrz kabin samochodów ciężarowych przez osobę w zaawansowanej ciąży,

d) potwierdzenie w dniu 2 lipca 2014r. przez lekarza ginekologa, iż ubezpieczona była wówczas w ósmym tygodniu ciąży,

e) wystąpienie przez ubezpieczoną z wnioskiem o wypłatę zasiłku chorobowego od dnia 3 listopada 2014r., to jest po 94 dniach od zarejestrowania działalności gospodarczej,

f) załączone do akt sprawy faktury zakupowe dotyczą zakupów detalicznych ilości towarów, które mogły być dokonane na potrzeby własne ubezpieczonej, a asortyment tych towarów i ich ilości nie są dostosowane do wykonywania czynności w ramach ciągle prowadzonej działalności gospodarczej w zakresie wskazanym przez ubezpieczoną,

g) brak wykonywania jakichkolwiek czynności w ramach działalności gospodarczej po urodzeniu dziecka i zawieszenie prowadzenia tej działalności od dnia 31 stycznia 2016r., mimo deklarowanego przez ubezpieczoną zamiaru jej kontynuacji,

- na powołaniu się w uzasadnieniu wyroku na zeznania świadka, pana J. Z., który w sprawie nie zeznał,

- na przyjęciu, że ubezpieczona wystawiała faktury VAT na rzecz swoich usługobiorców, podczas gdy ubezpieczona takich faktur nie wystawiała, gdyż nie była płatnikiem VAT,

- na naruszeniu reguł swobodnej oceny dowodów, polegającym np.:

a) na nieuwzględnieniu na etapie orzekania faktu, iż trzech świadkowie zeznający w sprawie nie byli obcy dla ubezpieczonej (mąż i dwóch powinowatych), przy czym jeden z powinowatych był pracodawcą ubezpieczonej do dnia 31 lipca 2014 roku i na przyjęciu przez Sąd meriti, iż nie było powodów co do tego, żeby „świadkowie zeznawali tendencyjnie na korzyść wnioskodawczyni czy rozmijali się z prawdą”,

b) na nieuwzględnieniu na etapie orzekania, iż wystawione przez ubezpieczoną rachunki nr (...) nie były związane z wykonywaniem przez nią obowiązków na rzecz praktyki zawodowej pana D. Z., a wysokość kwot wynikających z tych rachunków, jakie ubezpieczona miała otrzymywać za sprzątnięcie powierzchni wskazanej przez świadka D. Z. plasowałyby ją pod względem wielkości uposażenia pośród dobrze zarabiających wysoko kwalifikowanych specjalistów osiągających miesięczne zarobki na poziomie kilkunastu - kilkudziesięciu tysięcy złotych,

c) na nieuwzględnieniu na etapie orzekania, iż ubezpieczona miała sprzątać we wnętrzach kabin samochodów zaparkowanych na parkingu w dni wolne od pracy w przedsiębiorstwach transportowych, ale w trakcie procesu nie zostało wskazane, w jaki sposób właściciele zorganizowali ubezpieczonej dostęp wnętrza tych pojazdów,

d) na nieuwzględnieniu na etapie orzekania, iż właściciele przedsiębiorstw transportowych na rzecz, których ubezpieczona miała wykonywać czynności sprzątające nie wskazali, w jaki sposób rozliczali się z ubezpieczoną z tytułu wystawionych przez nią faktur, które były gotówkowe i opiewały na znaczne kwoty,

e) na nieuwzględnieniu na etapie orzekania, iż przedsiębiorcy prowadzący przedsiębiorstwa samochodowe nie weryfikowali ani zakresu prac, jakie miała wykonać ubezpieczona ani efektów wykonanych czynności,

f) na nieuwzględnieniu na etapie wyrokowania, że ubezpieczona знаła numery rejestracyjne floty pojazdów, z których korzystali przedsiębiorcy transportowi z racji uprzedniego wykonywania obowiązków pracowniczych na rzecz jednego z nich, a także z racji istnienia stosunku powinowactwa między nią a przedsiębiorcami na rzecz, których miała sprzątać wnętrza tych pojazdów.

Wskazane powyżej naruszenia prawa procesowego skutkowały sprzecznością istotnych ustaleń Sądu z zebrany materiałem dowodowym, co spowodowało:

2. naruszenie następujących przepisów prawa materialnego poprzez ich niewłaściwe zastosowanie: art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a także przepisu art. 66 ust. 1 pkt 1 litera „c” ustawy z dnia 27 sierpnia 2004r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, będące konsekwencją wadliwego uznania, że ubezpieczona prowadziła od dnia 1 sierpnia 2014r. działalność gospodarczą.

Wskazując na te zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy temu Sądowi celem ponownego rozpoznania. Ponadto skarżący wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczona wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W toku postępowania przed Sądem Apelacyjnym dopuszczono dodatkowo dowód z uzupełniającego przesłuchania stron z ograniczeniem do przesłuchania odwołującej się na okoliczność prowadzenia przez nią działalności gospodarczej od 1 sierpnia 2014r. Odwołująca się zeznała, że wykonywała usługi sprzątania samochodów ciężarowych na rzecz wuja Z. M. i jego syna M. M. w dni wolne od pracy. Kluczyki od samochodów otrzymywała od obcej osoby, pracownika parkingu, gdzie stały pojazdy, bez pokwitowania. Oprócz tego kierowcy pojazdów raz w tygodniu jeździli na myjnię. Po zakończeniu okresu urlopu macierzyńskiego nie podjęła działalności gospodarczej. Razem z mężem i dwojgiem dzieci utrzymuje się od 2012r. z gospodarstwa rolnego o pow. 26 ha i zamieszkuje wspólnie z rodzicami męża, którzy przepisali na męża gospodarstwo na przełomie lat 2014/2015. Podejmując działalność gospodarczą, zainwestowała tylko w środki czystości, nie miała biznesplanu. Nikogo nie zatrudniła na czas swojej niezdolności do pracy i urlopu macierzyńskiego. (przesłuchanie strony –k.148-149 akt sprawy).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego zasługuje na uwzględnienie, a podniesione zarzuty skutkowały w rezultacie zmianą zaskarżonego wyroku i orzeczeniem co do istoty sprawy.

Przedmiotem sporu była kwestia podlegania S. L. ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej od 1 sierpnia 2014r. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t.: Dz.U. z 2016r., poz. 963 ze zm.), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność. W myśl art. 8 ust. 6 pkt 1, za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej. Zgodnie z art. 11 ust. 2 ustawy systemowej, dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu podlegają na swój wniosek osoby objęte obowiązkowo ubezpieczeniami

emerytalnym i rentowymi, wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 5. Natomiast art. 12 ust.1 ww. ustawy stanowi, że obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. W myśl zaś z art. 13 pkt 4, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne prowadzące pozarolniczą działalność - od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej. W niniejszej sprawie ZUS stwierdził, że odwołująca się nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym od 1 sierpnia 2014 r. ustalając, że nie istnieje tytuł do objęcia ubezpieczeniami w postaci prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej z uwagi na brak wiarygodnych dowodów potwierdzających faktyczne prowadzenie tej działalności oraz sprzeczność zamiaru osiągnięcia nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych z zasadami współżycia społecznego. Sąd Okręgowy, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, to ustalenie zanegował, uznając, że odwołująca się wykazała, iż - wbrew twierdzeniom organu rentowego - rozpoczęła prowadzenie przedmiotowej działalności gospodarczej i kontynuowała ją osobiście tak długo, jak pozwalał na to stan jej zdrowia, tj. przez ponad 90 dni. W ocenie Sądu I instancji, organ rentowy, mimo spoczywającego na nim z mocy art. 6 k.c. ciężaru dowodu, nie udowodnił fikcyjności tytułu odwołującej się do ubezpieczeń społecznych.

Należy w tym miejscu przypomnieć, że postępowanie apelacyjne ma charakter merytoryczny, w związku z czym sąd drugiej instancji nie może ograniczać się do oceny zarzutów apelacyjnych, lecz musi - niezależnie od ich treści - dokonać ponownych własnych ustaleń, a następnie poddać je ocenie pod kątem prawa materialnego (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55). Może także przeprowadzić ponowną ocenę dowodów zgromadzonych w pierwszej instancji. Jednak, na co Sąd Najwyższy zwrócił uwagę w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 1999 r. (III CZP 59/98, OSNC 1999/7-8/124), nieistnienie ograniczeń w odniesieniu do możliwości zmiany podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sprawy przez sąd drugiej instancji prowadzi do wniosku, iż mimo obowiązywania zasad bezpośredniości i instancyjności, sąd ten zasadniczo może dokonywać ustaleń faktycznych sprzecznych z ustaleniami stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku, nawet na podstawie zeznań świadków lub stron przesłuchanych wyłącznie w trakcie postępowania pierwszoinstancyjnego, jednak każdorazowo musi tak stosować przepisy kodeksu postępowania cywilnego, ażeby nie doszło do uszczerbku w prawidłowości merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Musi więc w swojej działalności harmonizować ogólne (art. 227-315 k.p.c.) i szczególne (art. 381-382 k.p.c.) reguły postępowania dowodowego (por. też postanowienie Sądu Najwyższego z 21 maja 2014r., II CZ 21/14). Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z 28 stycznia 2009r., IV CSK 341/08, Sąd drugiej instancji nie narusza art. 386 § 1 k.p.c., jeżeli zmieni zaskarżone orzeczenie i orzeknie co do istoty sprawy na podstawie oceny, że apelacja jest zasadna. W uzasadnieniu postanowienia podkreślono, że sąd drugiej instancji może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę orzeczenia sądu pierwszej instancji, ma jednak obowiązek dokonać własnej oceny wyników postępowania dowodowego i objąć nią wszystkie przeprowadzone dowody. Również w wyroku z 12 grudnia 2008r., II CSK 387/08 podniesiono, że Sąd drugiej instancji może wydać orzeczenie reformatoryjne po dokonaniu własnych ustaleń na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Sąd ten ma jednak nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału, oraz dokonania jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych w postępowaniu przed sądami obu instancji dowodów. Ponadto w wyroku z 4 czerwca 2008r., II PK 323/07 wskazano, że Sąd drugiej instancji może zmienić wyrok sądu pierwszoinstancyjnego, mimo braku własnych ustaleń faktycznych, odmiennych od ustaleń Sądu pierwszej instancji. Może to być następstwem odmiennej oceny przez Sąd odwoławczy przeprowadzonych dowodów, może jednak być również konsekwencją dokonania przez sąd drugiej instancji odmiennej oceny materialnoprawnej ustalonych faktów. Sąd drugiej instancji musi więc samodzielnie dokonać jurydycznej oceny dochodzonego żądania i skonfrontowania jej z zaskarżonym orzeczeniem oraz stojącymi za nim motywami; zarzuty mają charakter pomocniczy i nie ograniczają swobody sądu.

Odnosząc powyższe do okoliczności niniejszej sprawy, trzeba zauważyć, że Sąd Okręgowy nie dokonał wszechstronnej analizy wszystkich zgromadzonych dowodów, co częściowo skutkowało błędnymi ustaleniami faktycznymi i doprowadziło w rezultacie do nieprawidłowej oceny materialnoprawnej ustalonych faktów oraz wadliwej subsumpcji

przepisów prawa materialnego (zarzut naruszenia art.233§1 k.p.c. oraz zarzuty naruszenia prawa materialnego). Istota sprawy sprowadzała się do ustalenia, czy ubezpieczona od 1 sierpnia 2014r. rzeczywiście prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą i tym samym podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu. Słusznie wskazał Sąd Okręgowy, że aby to rozstrzygnąć, należy przesądzić, czy podjęte przez nią niespornie czynności w ramach zgłoszonej formalnie do ewidencji działalności gospodarczej ((...)) spełniają przesłanki działalności gospodarczej w rozumieniu ustawy z 2 lipca 2004r. o swobodzie działalności gospodarczej (j.t.: Dz.U. z 2016r., poz.1829). Zgodnie z art. 2 ww. ustawy, działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 6 grudnia 1991 r. (III CZP 117/91, OSNCP 1992, Nr 5, poz. 65), wskazał specyficzne cechy działalności gospodarczej, tj.: zawodowy, a więc stały charakter, związaną z nią powtarzalność podejmowanych działań, podporządkowanie zasadzie racjonalnego gospodarowania, uczestnictwo w obrocie gospodarczym. Ponadto w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r. w sprawie o sygn. akt III CZP 40/91, podkreślono ,że właściwość cechujące działalność gospodarczą, które powinny występować łącznie, to działanie stałe, nieamatorskie i nieokazjonalne, z elementem organizacji, planowania i zawodowości rozumianej jako fachowość, znajomość rzeczy oraz specjalizacja (por. również "Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz", red. B. Gudowska J. Strusińska-Żukowska, C.H. Beck, Warszawa 2011).

W judykaturze i piśmiennictwie utrwalony jest pogląd, że obowiązkowe ubezpieczenie społeczne osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą wynika z rzeczywistego prowadzenia tej działalności, a zatem o wyłączeniu z tego ubezpieczenia, decyduje jej faktyczne nieprowadzenie. Natomiast kwestie związane z formalnym zarejestrowaniem, wyrejestrowaniem, czy zgłaszaniem przerw w tej działalności mają pewne znaczenie w sferze dowodowej, ale nie przesądzają same w sobie o podleganiu obowiązkowi ubezpieczenia społecznego. Przepis art. 13 pkt 4 ustawy systemowej jednoznacznie kładzie nacisk na rozpoczęcie wykonywania pozarolniczej działalności i zaprzestanie wykonywania tej działalności, a nie na moment dokonania w ewidencji działalności gospodarczej stosownego wpisu o zarejestrowaniu działalności bądź jego wykreślenia. W konsekwencji obowiązkowi ubezpieczeń społecznych podlega osoba faktycznie prowadząca działalność gospodarczą (a więc wykonująca tę działalność), a nie osoba jedynie figurująca w ewidencji działalności gospodarczej na podstawie uzyskanego wpisu, która działalność tej nie prowadzi (nie wykonuje). Ocena, czy działalność gospodarcza rzeczywiście jest wykonywana, należy do sfery ustaleń faktycznych, a istnienie wpisu w ewidencji oczywiście nie przesądza o faktycznym prowadzeniu działalności gospodarczej, jednakże wpis ten prowadzi do domniemania prawnego, według którego osoba wpisana do ewidencji, która nie zgłosiła zawiadomienia o zaprzestaniu prowadzenia działalności gospodarczej, jest traktowana, jako prowadząca taką działalność (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 października 2011r., III UK 43/11, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 29 stycznia 2013 r., III AUa 802/12, LEX nr 1271809). Przy czym samo rozpoczęcie działalności gospodarczej przez kobietę w ciąży, niezależnie od tego, czy jest to ciąża początkowa czy zaawansowana, nie świadczy o braku woli do prowadzenia tej działalności. Taka wola każdorazowo podlega badaniu w oparciu o całokształt okoliczności sprawy , a w przypadku wątpliwości, co do rozpoczęcia i prowadzenia działalności gospodarczej decyduje więc sfera faktów, gdyż również wola czy zamiar strony należą do ustaleń stanu faktycznego w sprawie. W wyroku z 13 września 2016r., I UK 455/15 (L.), Sąd Najwyższy zaakcentował , że „prowadzenie działalności gospodarczej o tyle stanowi tytuł podlegania ubezpieczeniom, o ile faktycznie ubezpieczony działalność tę wykonuje, choć stopień natężenia jego aktywności może być różny. Dla zakwalifikowania danej działalności jako działalności gospodarczej w rozumieniu przepisu art. 2 ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 584 ze zm.) istotne znaczenia ma jej ciągłość i zarobkowy charakter. Ciągłość w działalności gospodarczej ma dwa aspekty. Pierwszy to powtarzalność czynności, pozwalająca na odróżnienie działalności gospodarczej od jednostkowej umowy o dzieło lub zlecenia albo umowy o świadczenie usługi, które same w sobie nie składają się jeszcze na działalność gospodarczą, zaś drugi aspekt, wynikający zresztą z pierwszego, to zamiar niekrótkiego prowadzenia działalności gospodarczej. Stan ciąży sam w sobie nie wyklucza ciągłości podjętej działalności, natomiast braku podstawowej cechy ciągłości działalności gospodarczej można dopatrzeć się w przypadku, gdy od początku wysoce wątpliwe będzie rozpoczęcie i prowadzenie działalności, a tę wątpliwość można wywieść ze stanu zdrowia osoby

zgłaszającej się do ubezpieczenia społecznego, a przede wszystkim jej świadomości co do niemożliwości prowadzenia działalności. To zaś należy do sfery faktów.”

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy w pierwszej kolejności należy wskazać, że samo rozpoczęcie działalności gospodarczej przez odwołującą w 12 tygodniu ciąży nie świadczy o braku woli do prowadzenia tej działalności, ale zamiar rzeczywistego (a więc też niekrótkotrwałego) prowadzenia działalności gospodarczej należało zbadać przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. Należy też podzielić zarzuty apelującego, że Sąd Okręgowy bez rozważenia całokształtu okoliczności faktycznych dowolnie uznał , że czynności podjęte przez odwołującą się spełniały cechy działalności gospodarczej, tj. miały charakter zarobkowy, zorganizowany i ciągły. Z okoliczności sprawy wynika, że odwołująca się (ur. (...)) z wykształcenia jest technikiem ekonomistą, od 13 sierpnia 2008r. do 31 lipca 2014r. była zatrudniona na ½ etatu za minimalnym wynagrodzeniem, jako pracownik biurowy w firmie (...) w Ł.. W trakcie tego zatrudnienia od 19 września do 15 listopada 2012r. przebywała na zwolnieniu lekarskim, od 16 listopada 2012r. do 2 maja 2013r. korzystała z zasiłku macierzyńskiego i od 13 lipca 2013r. do 31 lipca 2014r. – z urlopu wychowawczego. W dniu 1 sierpnia 2014r. odwołująca się zgłosiła w (...) rozpoczęcie działalności gospodarczej, będąc w 12 tygodniu ciąży w branży niewymagającej specjalnych kwalifikacji oraz wiążącej się z wykonywaniem prac fizycznych (sprzątanie pomieszczeń, kabin pojazdów) bez wcześniejszej organizacji, bez biznesplanu, bez zainwestowania istotnych środków, które wskazywałyby na zamiar zawodowego prowadzenia w dłuższej perspektywie rzeczywistej działalności usługowej. Odwołująca przez okres od sierpnia do listopada 2014r. zakupiła podstawowe środki czystości w ilościach, które nie wskazują na ich zawodowe przeznaczenie, o łącznej wartości w kwocie 358 zł. Dla przykładu przez pierwsze dwa miesiące pracy zawodowej polegającej na sprzątaniu (pierwsza faktura z 5 sierpnia 2014r., kolejna - z 29 września 2014r.) zakupiła m.in.: jeden płyn do szyb, jeden płyn D., jeden spray do mebli i jeden ręcznik papierowy. Przy czym jedynym specjalistycznym preparatem do czyszczenia wnętrz samochodowych pozostawał zakupiony 29 września 2014r. środek (...) służący do pielęgnacji kokpitów samochodowych. A zatem zarówno asortyment, jak i przede wszystkim ilość zakupionych produktów nie odpowiada domniemanej ilości pojazdów, które ubezpieczona miała przy ich użyciu wysprzątać (w tym w sierpniu i we wrześniu w sumie 102 kabiny pojazdów).

Jak wynika z poczynionych ustaleń Sądu Okręgowego, przedmiotem podjętej w 12 tygodniu ciąży działalności gospodarczej miało być głównie sprzątanie kabin samochodów ciężarowych, w tym ciągników siodłowych oraz busów należących do firmy transportowej prowadzonej przez wuję odwołującej (i wcześniejszego pracodawcę) Z. M. oraz jego syna M. M.. Ponadto poza wykonywaniem usług sprzątających na rzecz wskazanych osób, pozostających z S. L. w relacjach osobistych i rodzinnych, deklarowała wykonywanie sporadycznych prac porządkowych na rzecz D. Z. i raz – sprzątnięcie magazynu sklepu. Odnosząc się w tym miejscu do podstawowej działalności , jaką odwołująca się miała wykonywać od 1 sierpnia 2014r., nie można pominąć kwestii wzajemnych relacji między odwołującą się a Z. M., ale przede wszystkim nie można nie zauważyć braku logiki i sprzeczności twierdzeń strony z zasadami doświadczenia życiowego. Z. M. rozwiązał z dniem 31 lipca 2014r. umowę o pracę z odwołującą się będącą w ciąży, która dodatkowo jest członkiem jego rodziny, po czym zlecił jej usługę sprzątania pojazdów. Przy tym sprzątanie wnętrza kabin samochodów ciężarowych, ciągników siodłowych wiąże się z koniecznością wykonywania tych czynności w specyficznych warunkach – na znacznej wysokości, z utrudnionym wejściem , na bardzo małej powierzchni, co czyni je szczególnie utrudnionym dla kobiety w ciąży, zwłaszcza gdy nigdy wcześniej takiej pracy nie wykonywała. Tego typu praca wymaga niewątpliwie wysokiej sprawności fizycznej oraz wiąże się z koniecznością częstego schylania się i zmianami pozycji ciała. Po drugie, jak wynika z zeznań Z. M. i odwołującej, każdy kierowca raz w tygodniu jeździł na myjnię, gdzie pojazdy były profesjonalnie czyszczone z zewnątrz, a po zaprzestaniu działalności przez odwołującą Z. M. nie zlecił nikomu tej usługi, czyścił pojazdy we własnym zakresie. Nasuwa się w tym miejscu uzasadniona wątpliwość co do rzeczywistej potrzeby stałego korzystania przez firmę (...) z usług odwołującej. Przy czym jego wyjaśnienie, że podczas sprzątania kabin odwołująca „weryfikowała” dokumenty, które się tam znajdowały, dodatkowo wskazuje na brak realnej potrzeby korzystania z usługi sprzątania kabin samochodów ciężarowych, skoro sprzątanie miało polegać m.in. na segregowaniu dokumentów, za które odpowiedzialny jest w każdym przypadku kierowca pojazdu (podobnie jak za jego stan podczas użytkowania). Nie można też pominąć okoliczności, w jakich miały być wykonywane prace sprzątające – w weekendy na ogólnie dostępnym strzeżonym parkingu , po udostępnieniu kluczy przez osobę obcą,

pracownika parkingu bez żadnego pokwitowania, a następnie przez nikogo nie kontrolowana i nie sprawdzana miała samodzielnie zajmować się sprzątnięciem kabin pojazdów. Wątpliwym jest, aby firmy jak i osoby prywatne korzystające z usług firmy zewnętrznej zajmującej się przechowywaniem pojazdów na parkingu, udzielały dostępu do znajdujących się na nim pojazdów poprzez pozostawianie kluczyków u osoby stróżującej. Wbrew ustaleniom Sądu Okręgowego, odwołująca nie wystawiała faktur VAT, tylko dowody zapłaty, które nie zostały zweryfikowane. Również profesjonalne firmy transportowe rozliczały się z odwołującą gotówką, a nie przelewem na konto. W świetle powyższych niespornych okoliczności, które Sąd I instancji uwzględnił tylko częściowo, zeznania Z. M. i jego syna, osób spokrewnionych z odwołującą, oraz samej odwołującej nasuwają uzasadnione wątpliwości co do okoliczności, częstotliwości i rodzaju wykonywanych na ich rzecz usług sprzątnięcia przez stronę oraz w rezultacie wskazują na brak stałego działania o zawodowym charakterze, które jest cechą działalności gospodarczej.

Zaś samo zatrudnienie u D. Z., polegające na sporadycznym sprzątnięciu pomieszczeń mieszkalnych (pokój z łazienką w domu jednorodzinnym) czy jednorazowa usługa sprzątnięcia magazynu sklepu nie mogą być wystarczającym dowodem na prowadzenie profesjonalnej działalności firmy sprzątnięcia. Rozpoczynając działalność gospodarczą od dnia 1 sierpnia 2014 r. bez jakiegokolwiek wcześniejszej organizacji, bez sporządzenia choćby w przybliżeniu biznesplanu i bez zaangażowania środków, wskazujących na profesjonalizm działalności, odwołująca zgłosiła się do ubezpieczeń społecznych, deklarując podstawę wymiaru składki w kwocie 9.365 zł. miesięcznie, czemu z kolei sprzeciwiają się zasady racjonalnego gospodarowania. Rozpoczęcie działalności gospodarczej powinno być bowiem działaniem konsekwentnym i przemyślanym pod względem organizacyjnym, technicznym, ekonomicznym, finansowym, marketingowym, handlowym itd. Działania podjęte przez odwołującą się niewątpliwie nie odpowiadają powyższym warunkom. Przy czym inną kwestią jest wskazanie na wysokość podstawy wymiaru składek, jako element stanu faktycznego, a inną - brak możliwości weryfikacji podstawy wymiaru składek przedsiębiorcy i osoby współpracującej, o ile podstawa ta mieści się w ustawowych granicach (por. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10, OSNP 2010 nr 21-22, poz. 267). Z materiału dowodowego nie wynika ekonomiczne uzasadnienie decyzji ubezpieczonej odnośnie określenia podstawy wymiaru składki na tak wysokim poziomie w perspektywie niepewności osiągnięcia jakichkolwiek dochodów z prowadzonej działalności. Nie mając żadnego doświadczenia zawodowego, rozeznania na rynku świadczonych usług ani nie posiadając określonej i uprzednio ustalonej grupy klientów ubezpieczona, oceniając szanse zarobkowe w sposób obiektywny i racjonalny, nie miała podstaw, aby deklarować tak wysokie dochody w momencie rozpoczynania działalności gospodarczej. Wszystko to, na co słusznie wskazuje apelujący, może prowadzić do wniosku, że z założenia wynik finansowy działalności nie był istotny (nie uzasadniał m.in. kontynuowania działalności po urlopie macierzyńskim). Może to wskazywać na intencję (element subiektywny) nie tyle podjęcia i wykonywania zarobkowej działalności gospodarczej, lecz włączenia do systemu ubezpieczeń społecznych w celu uzyskania wysokich świadczeń (por. uzasadnienie cyt. wyroku Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2016r.). Jest to tym bardziej uzasadnione, jeśli weźmie się pod uwagę, że odwołująca się zgłosiła rozpoczęcie działalności gospodarczej 1 sierpnia 2014r., z dniem 3 listopada 2014r. stała się niezdolna do pracy w wyniku choroby w trakcie ciąży, w dniu (...) urodziła dziecko i po upływie okresu należnego zasiłku macierzyńskiego z dniem 31 stycznia 2016r. zawiesiła działalność gospodarczą. Z twierdzeń odwołującej wynika przy tym, że podejmując tę działalność w ciąży nie planowała możliwości jej kontynuowania przy wykorzystaniu pracownika, a zatem musiała z góry zakładać krótki czas trwania działalności z uwagi na stan ciąży i charakter pracy – specyficzna i ciężka praca fizyczna.

Co istotne w sprawie, podejmując decyzję o rozpoczęciu prowadzenia działalności gospodarczej w ciąży oraz o jej zawieszeniu odwołująca znajdowała się w zbliżonej sytuacji życiowej i finansowej (mieszkała z mężem prowadzącym duże gospodarstwo rolne i teściami, sprawowała z pomocą teściowej opiekę nad jednym dzieckiem, a po urodzeniu drugiego starsze poszło do przedszkola). Nie zaistniały zatem żadne nowe, istotne okoliczności uzasadniające zawieszenie działalności po krótkim okresie jej prowadzenia. Przy tym strona twierdzi, że z każdym miesiącem działalność przynosiła wyższy dochód, co również przemawia przeciwko jej zawieszeniu, jak też główny klient Z. M. nie wynajął innej firmy do sprzątnięcia pojazdów, a mimo to ubezpieczona nie kontynuuje działalności. To z kolei oznacza, że w momencie podejmowania decyzji o rozpoczęciu działalności gospodarczej, odwołująca się nie miała rzeczywistego zamiaru jej stałego prowadzenia, a motywem jej działania nie było nastawione w dłuższej perspektywie

na osiągnięciu zysku uczestnictwo w obrocie gospodarczym. W ustalonym stanie faktycznym właściwie zasadniczą różnicą między datą rozpoczęcia a datą zawieszenia działalności gospodarczej jest stan ciąży odwołującej w dacie jej rozpoczęcia. Jednakże uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie może być jedyną racjonalizacją zgłoszenia rozpoczęcia działalności gospodarczej. W takiej bowiem sytuacji prowadzenie działalności gospodarczej, a ściślej realizowanie jednego z aspektów tej działalności, czyli osiąganie zysku, polegałoby tylko na pozyskiwaniu świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Tymczasem świadczenia z ubezpieczenia mają być w istocie czymś wtórnym wobec przyczyny (causa) powstania ubezpieczenia, jaką jest prowadzenie działalności gospodarczej. Oczywiście mogą się zdarzyć liczne sytuacje, kiedy zysk z działalności nie będzie osiągnięty. Tym niemniej musiałby wcześniej wystąpić realny zamiar prowadzenia działalności, a w konsekwencji jej prowadzenie. I to takiej działalności, która mieści w definicji zawartej w art. 2 u.s.d.g. Czym innym jest ryzyko w działalności gospodarczej, a czym innym świadome podejmowanie działań, które trzeba by ocenić jako skrajnie nieracjonalne, gdyby uznać je za prowadzenie działalności gospodarczej. Te nieracjonalne działania, były w istocie racjonalne z tego względu, że nie były podjęte w celu rzeczywistego prowadzenia działalności gospodarczej, lecz upozorowania jej dla osiągnięcia wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Motywem podjęcia działalności gospodarczej może być uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Świadczenia te mogą być uwzględniane w całościowym bilansie opłacalności. Jednak aby uznać, że podjęcie tej działalności nastąpiło - w pierwszym rzędzie - muszą wystąpić realne działania z rzeczywistym zamiarem wykonywania działalności w rozumieniu art. 2 u.s.d.g. Powinien to być zatem zamiar wykonywania działalności zawodowej, wykonywanej w sposób zorganizowany i ciągły. Nie można natomiast uznawać za prowadzenie działalności gospodarczej sytuacji, kiedy nie ma zamiaru prowadzenia zorganizowanej zawodowej działalności, a prowadzenie działalności ma polegać w tylko na uzyskiwaniu świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Nastąpiło by tu odwrócenie oczekiwanego związku przyczynowego. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 grudnia 2014 r., III Aua 878/14).

Przeważająca działalność w zakresie sprzątnia podejmowana przez ubezpieczoną ograniczała się do dwóch osób z kręgu dalszej rodziny, przy jednoczesnym braku dowodów na okoliczność samodzielnego poszukiwania kolejnych zleceń oraz zaprzestaniu tej działalności niezwłocznie po ustaniu świadczeń z tytułu macierzyństwa, mimo istnienia identycznych, a nawet bardziej sprzyjających okoliczności jej prowadzenia (strona nie była ograniczona stanem ciąży) wskazują jednoznacznie na brak po stronie odwołującej zamiaru stałego prowadzenia działalności gospodarczej.

Reasumując, wszechstronna ocena całości materiału dowodowego z uwzględnieniem aktualnego stanu faktycznego, wynikającego wprost z twierdzeń odwołującej się, nie pozwala ustalić, że podjęte przez nią czynności miały cechy działalności gospodarczej, wykonywanej w sposób zorganizowany i ciągły z zamiarem osiągnięcia zysku, podporządkowanej zasadzie racjonalnego gospodarowania i wskazującej na wolę uczestnictwa w dłuższej perspektywie w obrocie gospodarczym. W tej sytuacji trzeba przyjąć, że w spornym okresie odwołująca się nie prowadziła pozarolniczej działalności gospodarczej i dlatego nie ma podstaw faktycznych ani prawnych do objęcia jej z tego tytułu z dniem 13 stycznia 2015r. obowiązkowo ubezpieczeniami: emerytalnym, rentowymi, wypadkowym, stosownie do art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 12 ust. 1 oraz art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym w oparciu o art.11 ust 2 cyt. ustawy.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art.386§ 1 KPC, jak też przy uwzględnieniu art.477¹⁴§1 KPC, należało zmienić zaskarżony wyrok i oddalić odwołanie. W przedmiocie kosztów postępowania Sąd Apelacyjny orzekł stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c., zasądzając od odwołującej się na rzecz organu rentowego zwrot poniesionych kosztów stosownie do wartości przedmiotu zaskarżenia wskazanej przez ZUS w kwocie 9.161,46 zł. (pismo procesowe-k.132 akt sprawy) i do §6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynność radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013, poz.490) – za I instancję 1200 zł. oraz zgodnie z §2 pkt 4 i § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynność radców prawnych (Dz.U. z 2015, poz.1804) – za II instancję 1800 zł.